

III nivå 4  
• polsk  
■ Aleksandra Migorska  
● Wiehan de Jager  
◆ Nina Orangé



# Stowa siosty Vu si

Denne fortellingen kommer fra African Storybook (africanstorybook.org) og er videreført midt av Barnebøker for Norge (barnebøker.no), som tilbyr barnebøker på mange språk som snakkес i Norge.

Overrett av: Aleksandra Migorska

Illustrert av: Wiehan de Jager

Skrevet av: Nina Orangé

## Stowa siosty Vu si

[barnebøker.no](http://barnebøker.no)

# Barnebøker for Norge



<https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/deed.no>  
Navngivelse 3.0 Internasjonal Lisens.  
Dette verket er lisensiert under en Creative Commons



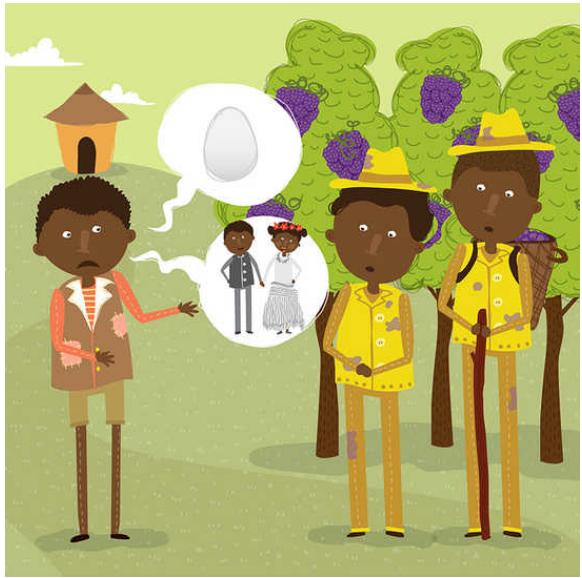
Pewnego wczesnego poranka babcia Vusi zwróciła się do chłopca: „Vusi, proszę weź to jajko i zanieś je swoim rodzicom. Rodzice chcą upiec wielki tort na ślub Twojej siostry”.

W drodze do rodziców Vusi spotkał dwoch  
człopów, którzy zbieli owoc. Jeden z nich  
zabrął Vusi jajko i rzucił nim w drzewo. Jajko  
rozbiło się.

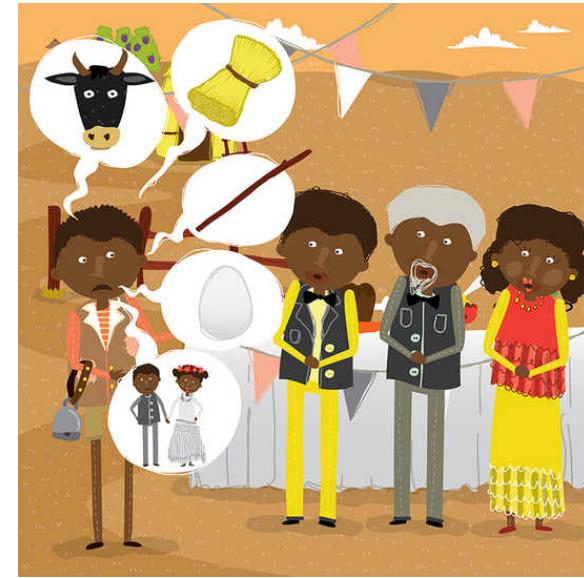


Siostra Vusi pomyślała przez chwilę i powiedziała:  
"Vusi, mój bracie, nie zależy mi na prezencach. Nie  
zależy mi nawet na torciele! Jestesmy tutaj wszyscy  
razem i dlatego jesteśmy szczęśliwi! Zatoż  
odświętne ubranie i świętujmy ten dzień!" I tak też  
zrobił Vusi.



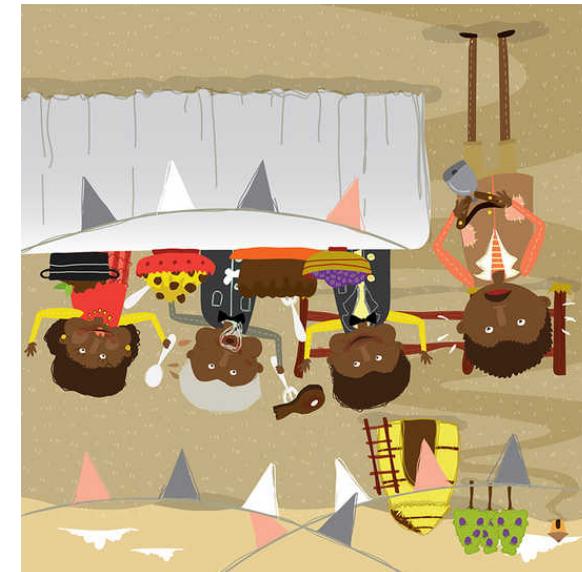


„Coś ty zrobił?” – krzyknął Vusi. „To jajko miało być na tort na ślub mojej siostry. Co powie moja siostra gdy nie będzie tortu?”

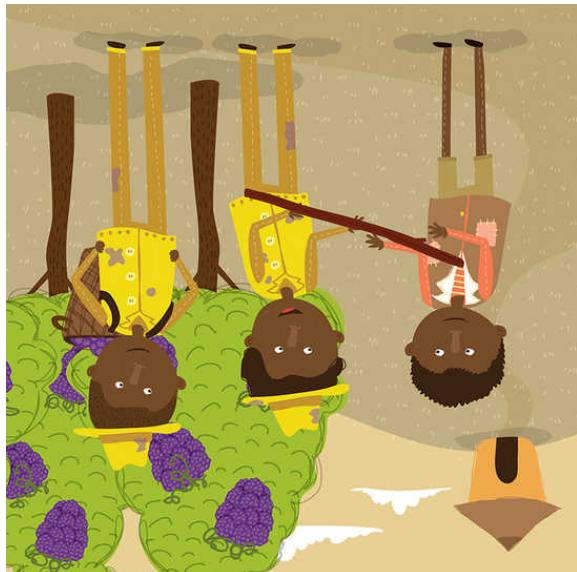


„Co mam teraz zrobić?” – krzyczał Vusi. „Krowa, która uciekła, była prezentem w zamian za słomę od robotników. Robotnicy dali mi słomę, bo złamali kij od zbieraczy owoców. Zbieracze owoców dali mi kij, bo zbieli jajko na tort. Tort miał być na ślub. A teraz nie mam ani jajka, ani tortu, ani prezentu.”

krowa ucieka i wróciła do rolnika. Usią zgubił się i spędził się na ślib siostry. Wszyscy goscie już jedli.



Chłopcy poczuli się głupio. „Niestety nie możemy pomóc Ci z tortem, ale proszę węź ten kij dla swojej siostry” - powiedział jeden z nich. Usią wyruszył w dalszą podróż.





Po drodze spotkał dwóch mężczyzn, którzy budowali dom. „Czy możemy użyć tego kija?” – zapytał jeden z nich. Kij nie był jednak wystarczająco mocny i złamał się.

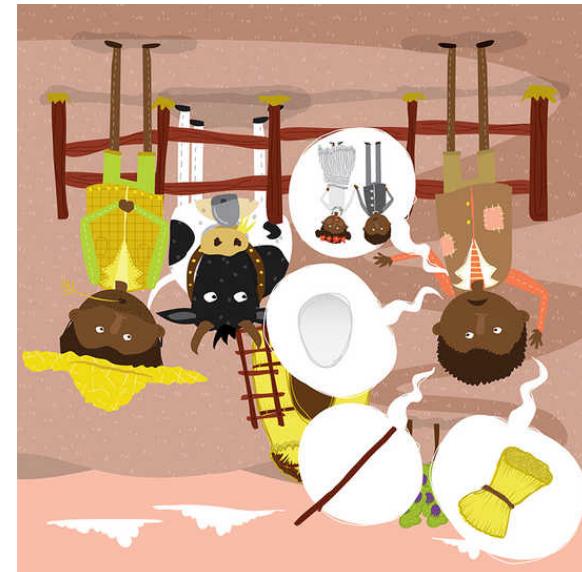


Krowa poczuła się głupio. Rolnik pozwolił Vusiemu zabrać krowę jako prezent dla siostry. Vusi poszedł dalej.

"Co zrobiliście?" - krzyknął Vusi. "Ten kij był prezentem dla mojej siostry. Zbierecze owoców dali mi ten kij, bo rozbił ją jako na tort. Tort miał być na ślib mojej siostry. A teraz nie mam ani jajka, ani tortu, ani tortu, ani prezenta. Co powie moja siostra?"

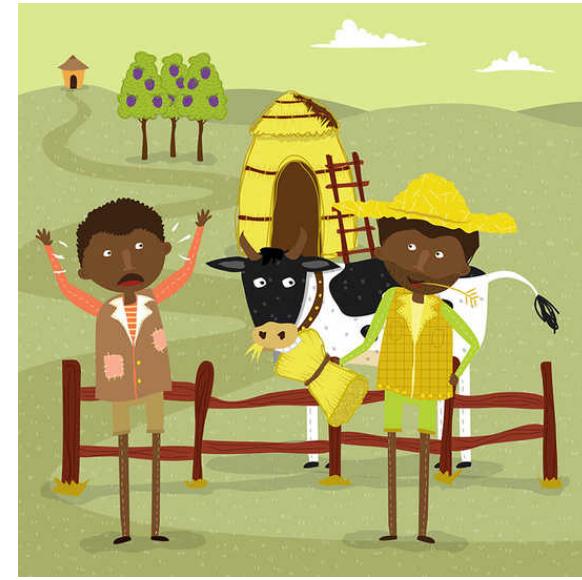


"Cös ty zrobiła?" - krzyknął Vusi. "To był prezent dla mojej siostry. Robotnicy dali mi stome, bo ztamał kij od zbierecze owoców. Zbierecze owoców dali mojej siostry. Robotnicy dali mi stome, bo owoców dali mi kij, bo rozbił ją jako na tort na ślib mojej siostry. A teraz nie mam ani jajka, ani tortu, ani prezenta. Co powie moja siostra?"





Robotnicy poczuli się głupio: „Nie możemy pomóc Ci z tortem, ale proszę weź tę słomę na dach dla swojej siostry.” Vusi powędrował dalej.



Po drodze Vusi spotkał rolnika z krową. „Ta słoma wygląda tak smakowicie, czy mogę skubnąć?” – zapytała krowa. Krowa zjadła całą słomę, bo słoma była bardzo smaczna!